



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

13 grudnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Ewa Stefańska (przewodniczący, uzasadnienie)

SSN Dariusz Pawłyszcz (sprawozdawca)

SSN Kamil Zaradkiewicz

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 13 grudnia 2023 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej [...] S.A. w W.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 2 grudnia 2021 r., V ACa 328/21,
wydanego w sprawie z powództwa A.C. i B.C.

przeciwko [...] S.A. w W.

o zapłatę i ustalenie

- 1. oddala skargę kasacyjną;**
- 2. zasądza od [...] S.A. w W. łącznie na rzecz A.C. i B.C. 5400
(pięć tysięcy czterysta) zł kosztów postępowania kasacyjnego.**

zd. odrębne

SSN Dariusz Pawłyszcz SSN Ewa Stefańska SSN Kamil Zaradkiewicz

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 4 grudnia 2020 r. Sąd Okręgowy w Warszawie ustalił, że umowa

kredytu hipotecznego indeksowanego do CHF [...] zawarta między A. C. i B. C. a [...] S.A. w K. ([...]) jest nieważna, zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 120 646,01 zł, umorzył postępowanie w zakresie roszczenia głównego co do kwoty 1 213,45 zł, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił, że [...] pomiędzy [...] S.A. w K. a B. C. i A. C. została zawarta umowa kredytu hipotecznego indeksowanego do CHF na kwotę 233 721,09 zł. Kwota kredytu w CHF została przeliczona na złote polskie według kursu kupna ustalonego w tabeli kursowej Banku z daty zawarcia umowy. Zgodnie z warunkami umowy, raty kredytowo-odsetkowe kredytu miały być obliczane według harmonogramu, przez przeliczenie ich wysokości w CHF na złoty polski według kursu sprzedaży waluty z daty wymagalności każdej z rat, określonego w tabeli kursowej Banku. Po podpisaniu przez strony aneksu [...], pozostała do zapłaty kwota kredytu mogła być spłacana przez kredytobiorców bezpośrednio w CHF, po przeliczeniu rat wyrażonych w tej walucie na złote według średniego kursu NBP. Sąd pierwszej instancji ustalił na podstawie opinii biegłego, że łączne wpłaty powodów z tytułu realizacji spornej umowy wyniosły 354 367,10 zł. Ponadto wskazał, że [...] powodowie wystąpili do Banku z reklamacją, w której bezskutecznie wzywali pozwanego do usunięcia ze spornej umowy klauzul abuzywnych.

Sąd pierwszej instancji uwzględnił żądanie główne powodów, które dotyczyło ustalenia nieważności spornej umowy i zasądzenia różnicy pomiędzy kwotą kredytu wypłaconego powodom a łączną wysokością wpłat dokonanych przez powodów [...], czyli pomiędzy kwotą 233 721,09 zł a kwotą 354 367,10 zł. Przyczyny nieważności umowy o kredyt Sąd Okręgowy upatrywał w naruszeniu granic swobody umów określonych w art. 353¹ k.c. i bezskuteczności postanowień umowy w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. w zakresie głównych świadczeń stron, które zostały sformułowane w sposób niejasny poprzez umożliwienie Bankowi jednostronnego ustalania wysokości zobowiązań powodów z tytułu rat kapitałowo- odsetkowych, w tym samodzielnego ustalania kursu przeliczenia raty wyrażonej w CHF na złoty polski w oparciu o własną tabelę kursu sprzedaży waluty. Sąd Okręgowy wskazał, że powodowie nie zostali właściwie poinformowani o skutkach ryzyka kursowego, które zostało w całości przerzucone przez Bank na kredytobiorców przy zawieraniu umowy, której

postanowienia nie zostały z nimi indywidualnie uzgodnione. Działanie to w sposób rażąco naruszało dobre obyczaje i interesy kredytobiorców jako konsumentów, które podlegają ochronie przewidzianej w art. 385¹ k.c. i w dyrektywie nr 93/13. W ocenie Sądu Okręgowego prowadziło to do uznania umowy za nieważną wobec niemożności zastąpienia klauzul abuzywnych innymi postanowieniami. Z tych względów Sąd pierwszej instancji uznał za zasadne żądanie oparte na art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 58 k.c. i art. 189 k.p.c. Stosując tzw. teorię salda, Sąd Okręgowy częściowo uwzględnił także żądanie zapłaty, zasądzając od pozwanego na rzecz powodów kwotę 120 646,02 zł.

Wyrokiem z 2 grudnia 2021 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił apelację pozwanego od zaskarżonego wyroku i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd odwoławczy stwierdził, że ustalenia Sądu Okręgowego były w zasadzie poprawne i wystarczające do rozstrzygnięcia o zasadności powództwa w uwzględnionym zakresie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy nietrafnie jednak przyjął, że treść umowy łączącej strony określała „kwotę kredytu” w sposób wymagany w art. 69 ust. 2 pkt 2 pr. bank. oraz przeoczył, że sprzeczność umowy z powyższym przepisem przemawiała za koniecznością ustalenia jej nieważności w całości oraz od daty jej podpisania przez strony. Analizę art. 69 ust. 1 w zw. z ust. 2 pkt 2 pr. bank. Sąd drugiej instancji uzupełnił oceną treści dodanego w 2011 r. pkt 4a ust. 2. Wskazał, że pojawienie się tego przepisu nie rzutowało istotnie na ocenę konstrukcji umów kredytowych, lecz miało wpływ na sposób ustalania w ich treści mechanizmu waloryzacyjnego. W ocenie Sądu Apelacyjnego „kwotą kredytu” indeksowanego do CHF nie jest kwota wyrażona nominalnie w złotych w jednym z początkowych zapisów takiej umowy, lecz kwota wypłacana kredytobiorcy przez Bank na zasadach określonych w umowie, na podstawie przeliczenia dokonywanego zgodnie z jej postanowieniami. W art. 69 ust. 1 pr. bank. jednoznacznie zostało zapisane, że bank zobowiązuje się „oddać do dyspozycji kredytobiorcy (...) kwotę środków pieniężnych”, a klient banku „do zwrotu wykorzystanego kredytu”, czyli kwoty otrzymanej od banku, powiększonej o odsetki (oprocentowanie) „oraz do zapłaty prowizji od udzielonego kredytu”, która nie jest

jego częścią. Z pkt 4a ust. 2 art. 69 pr. bank. również wynika, że umowa winna określać sposób ustalania „kursu walut”, na podstawie którego wyliczana jest „kwota kredytu” i „raty kapitałowo - odsetkowe”. Ogólny wniosek wynikający z przytoczonych przepisów można sprowadzić więc do stwierdzenia, że „kwota kredytu” indeksowanego do CHF to świadczenie wypłacone w walucie polskiej na rzecz kredytobiorcy, a nie kwota wyrażona w złotych w początkowych zapisach umowy tego rodzaju. Z art. 69 ust. 2 pkt 2 pr. bank. wprost zaś wynika, że ustalana poprzez przeliczenie kursowe „kwota kredytu” powinna zostać nominalnie oznaczona w takiej umowie już w dacie jej zawarcia, nie zaś w momencie uruchamiania kredytu na wniosek kredytobiorcy, składany po upływie nawet znacznego czasu od jej zawarcia.

Według Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy niepoprawnie więc przyjął, że w spornej umowie doszło do określenia „kwoty kredytu”, a tym samym, że zawarte w niej zapisy wypełniały wymagania określone w art. 69 ust. 2 pkt 2 pr. bank. Na tej podstawie Sąd pierwszej instancji wyprowadził nietrafny wniosek, zgodnie z którym sprzeczność spornej umowy z przepisem zawierającym normę bezwzględnie obowiązującą nie wskazywała na jej nieważność i nie uzasadniała jej ustalenia zgodnie z treścią art. 58 § 1 k.c. i w oparciu o art. 189 k.p.c. Pomiedzy stronami powstał bowiem w tym zakresie stan niepewności, pomimo możliwości wystąpienia przez powodów o zasądzenie całej kwoty wpłaconej na podstawie nieważnej umowy, obarczonej jednak ryzykiem zgłoszenia przez bank własnego roszczenia tego samego rodzaju oraz oświadczenia o jego potrąceniu.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, za nieważnością spornej umowy przemawiała także sprzeczność jej zapisów dotyczących ustalania kwoty kredytu i rat kapitałowo-odsetkowych poprzez przeliczenie kwot wyrażonych w CHF na złoty według kursu kupna lub sprzedaży ustalanego w tabeli kursowej Banku, czyli w sposób jednostronny, na który powodowie nie mieli żadnego wpływu.

W ocenie Sądu odwoławczego, sporna umowa naruszała w tym zakresie art. 353¹ k.c., uderzała bowiem w naturę, istotę stosunków obligacyjnych, opartych na zasadzie konsensualności, która wyklucza pozostawienie jednej ze stron umowy, w tym zwłaszcza silniejszej ekonomicznie, uprawnienia do określenia wysokości

własnego zobowiązania, a także wysokości świadczeń wypełnianych przez następne lata przez drugą jej stronę. Taka sytuacja występuje zaś w umowach kredytowych, w których podstawą ustalenia świadczeń jest kurs waluty, w tym CHF, określony w tabeli kursowej banku. Uprawnienie do jednostronnego narzucenia wysokości zobowiązania własnego i świadczeń obciążających kredytobiorców w najgłębszy sposób narusza zasadę konsensualności oraz wzajemności w stosunkach kontraktowych. Pozostaje tym samym, w ocenie Sądu Apelacyjnego, w rażącej sprzeczności z zasadą swobody umów, uregulowaną w art. 353¹ k.c. Sprzeczność spornej umowy z tym przepisem (również) uzasadniała zatem ustalenie jej nieważności w całości i ze skutkiem *ex tunc*. Ważność takich umów oceniać bowiem można wyłącznie pod kątem ich treści ustalonej w dacie ich zawarcia. W tym zakresie nie ma żadnego znaczenia sposób ich wykonywania, w tym ustalania przez bank kursów kupna i sprzedaży, choćby nieznacznie tylko odbiegających od kursów stosowanych w innych instytucjach rynku kapitałowego i bankowego. Sprzeczności z art. 353¹ k.c. można byłoby uniknąć, gdyby mechanizm ustalania wysokości wskazanych świadczeń został oparty o zastosowanie do przeliczenia kursu innego podmiotu niż bank udzielający kredytu, w tym przede wszystkim średniego kursu ogłaszanego przez NBP, który jednak nie został wykorzystany w spornej umowie.

Oceniając następnie treść umowy pod kątem przesłanek zawartych w art. 385¹ § 1 i § 2 k.c., Sąd Apelacyjny doszedł do następujących wniosków. Po pierwsze, treść spornej umowy nie została indywidualnie uzgodniona z powodami na etapie poprzedzającym jej zawarcie. Pracownicy Banku zapoznali powodów z ofertą kredytową w kierunku preferującym kredyt indeksowany do CHF. W standardowym jak na ówczesne warunki, a tym samym minimalnym oraz nieodpowiadającym wymaganiom wynikającym z dyrektywy 93/13 wymiarze, przedstawili też powodom ryzyko walutowe związane z wykonywaniem umowy tego rodzaju przez okres 180 miesięcy, z pominięciem zaprezentowania kalkulacji dotyczących faktycznego ciężaru jego spłacania w tym czasie na wypadek, gdyby kurs CHF podawany w tabelach kursowych Banku, ulegał wahaniom. Nie miało w tym zakresie istotnego znaczenia doświadczenie zawodowe powoda w branży bankowej, którego nie miała zresztą powódka. Kredytobiorcy działali przy zawieraniu

umowy jako konsumenci, w stosunku do których Bank miał prawny obowiązek zachować analogiczny standard staranności jak w stosunku do każdego innego konsumenta.

Po drugie, Sąd Apelacyjny uznał, że zastosowanie w spornej umowie indeksacji - poprzez pozostawienie Bankowi uprawnienia do jednostronnego określenia wysokości własnego świadczenia na etapie wypłaty „kwoty kredytu”, jak też rat kapitałowo-odsetkowych, które były wyliczane w oparciu o kurs sprzedaży powiększony o tzw. *spread*, w oparciu o tabele kursowe, które były samodzielnie ustalane przez Bank - naruszało dobre obyczaje, a przy tym rażąco naruszało interesy powodów jako konsumentów. Prowadziło bowiem do rażąco niekorzystnego dla powodów wzrostu rat kapitałowo - odsetkowych i całego obciążenia z tego tytułu, bez właściwego uprzedzenia i przejęcia na siebie przez Bank, choćby częściowo, tego ryzyka oraz niekorzystnych dla powodów skutków zmian kursu CHF do złotego.

Sąd Apelacyjny wskazał następnie, że uzasadnione było przyjęcie, że bezskuteczność zapisów, które dotyczyły opisanego w umowie mechanizmu indeksacji, w zakresie głównych jej postanowień, niezależnie od tego, czy dotyczyło elementów przedmiotowo istotnych (*essentialia negotii*), prowadzić musiało do nieważności spornej umowy ze względu na niemożliwość określenia na jej podstawie głównych świadczeń obu stron, a więc kwoty kredytu wypłaconego powodom, obliczanego na podstawie kursu kupna z momentu jego uruchomienia, jak też rat kapitałowo - odsetkowych, które miały być i faktycznie były ustalane jednostronnie według kursu sprzedaży z dat wymagalności tych świadczeń, określonego w tabelach kursowych Banku. Umowa zawarta przez strony była bowiem sprzeczna z bezwzględnie obowiązującym przepisem art. 69 ust. 2 pkt 2 i 4 pr. bank., a tym samym nieważna w rozumieniu przyjętym w art. 58 § 1 k.c.

Sąd Apelacyjny wskazał także, że nadanie przez Bank opisaney konstrukcji indeksacyjnej, opartej na jednostronnie określany kursie CHF do złotego, statusu zapisów dotyczących głównych świadczeń stron, w zasadzie nie pozwalało na ocenianie spornej umowy pod kątem prawnej dopuszczalności albo niedopuszczalności zawartych w niej zapisów, w kierunku uregulowanym w art. 385¹ k.c. W przekonaniu Sądu odwoławczego, zapis odsyłający do kursu

określonego przez Bank we własnej tabeli kursowej jest w swej treści jasny, niezależnie od tego, czy cała umowa i wszystkie zawarte w niej zapisy były przez powodów z należytą dokładnością rozumiane na potrzeby podjęcia decyzji o zawarciu takiej umowy. Z tego też powodu podstawowe znaczenie Sąd Apelacyjny przywiązał do argumentacji dostrzegającej przyczynę nieważności tej umowy w jej sprzeczności z art. 69 ust. 1 pkt 2 pr. bank. i art. 353¹ k.c., tj. z pominięciem regulacji zawartej w art. 385¹ § 1 k.c., a tym samym orzecznictwa wypracowanego przy wykładni dyrektywy 93/13, drugoplanową tylko wagę przywiązując do problemu abuzywności umowy zawartej przez strony w zakresie zastosowanych w niej mechanizmów indeksacji do CHF, w ramach podwójnego przeliczenia w oparciu o kursy kupna i sprzedaży, które były jednostronnie ustalane przez Bank nieponoszący w zakresie notowań kursowych żadnego istotnego ryzyka finansowego.

Sąd Apelacyjny zauważył, że - jak wynika z uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21 - po stronie powodów powstało roszczenie dotyczące odzyskania pełnej kwoty wpłaconej na podstawie tej umowy jako nienależnego świadczenia, na podstawie art. 410 k.c. W powołanej uchwale, wpisanej do księgi zasad prawnych, odrzucona została zastosowana przez Sąd Okręgowy teoria tzw. salda, w oparciu o którą Sąd pierwszej instancji zasądził od pozwanego na rzecz powodów tylko różnicę obliczoną poprzez odjęcie kwoty wpłaconej przez powodów [...] od kwoty, która jako kredyt została na rzecz powodów przekazana przez Bank. Opowiedzenie się przez Sąd Najwyższy w powołanej uchwale przeciwko tej teorii, musiało się wiązać z przyjęciem przez Sąd Apelacyjny, że w części zasądzającej na rzecz powodów kwotę 120 646,01 zł, zaskarżony wyrok w oczywisty sposób nie naruszał prawa, w tym art. 410 k.c.

Pozwany wniósł skargę kasacyjną, w której zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w całości. Zarzucił naruszenie: art. 65 § 1 i § 2 k.c. w zw. z postanowieniami [...] umowy (w wersji pierwotnej, jak i w wersji ustalonej aneksem [...] i aneksem [...]) w związku z art. 385¹ § 1 k.c.; art. 385¹ § 1 i § 2 oraz art. 385² w zw. z art. 56 k.c. i art. 65 § 1 oraz § 2 k.c.; art. 58 § 1 i § 2 k.c.; art. 65 § 1 i § 2 k.c.; art. 56 oraz art. 354 k.c.; art. 385² w zw. z art. 385¹ § 1 w zw. z art. 353¹ w zw. z art. 77 oraz art. 65 § 1 i § 2 k.c. oraz w zw. z art. 316 k.p.c.; art. 69 ust 1 w zw. z art. 69

ust 2 pkt 2 pr. bank.; art. 316 k.p.c. w zw. z art. 358 § 2 k.c. oraz art. 4 oraz art. 5 ust. 2 ustawy z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (dalej: „ustawa antyspreadowa”). Na tej podstawie skarżący domagał się uchylenia wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazania sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi powodowie wniesli o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności skarżący zarzucił Sądowi Apelacyjnemu naruszenie art. 65 § 1 i § 2 k.c. w zw. z postanowieniami [...] umowy (w wersji pierwotnej, jak i w wersji ustalonej aneksem [...] i aneksem [...]) w związku z art. 385¹ § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że postanowienia indeksacyjne umowy kredytu rażąco naruszały dobre obyczaje i jednocześnie interes kredytobiorców jako konsumentów, ponieważ dowolnie pozwalały pozwanemu ustalać kursy waluty do której była indeksowana umowa kredytowa, a także ponieważ Bank nie spełnił w sposób należyty obowiązków informacyjnych. Zdaniem Sądu Najwyższego, ocena prawna zawartej przez strony umowy, dokonana przez Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, jest trafna.

Abuzywność klauzul indeksacyjnych (waloryzacyjnych) stosowanych przez pozwanego nie wynika z samego faktu odwołania się w nich do tabel kursowych banku jako podstawy określenia wartości świadczenia kredytobiorcy, lecz jest związana z tym, że kredytobiorca na podstawie treści tych klauzul nie jest w stanie samodzielnie określić wysokości udostępnionej mu przez bank kwoty, ani wysokości świadczeń, które będzie musiał spełnić na rzecz banku. W orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości, że postanowienia umowy (regulaminu) określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych (zob. wyroki SN z: 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21;

z 31 stycznia 2023 r., II CSKP 1200/22; z 30 maja 2023 r., II CSKP 1536/22; z 20 czerwca 2023 r., II CSKP 1076/22).

Także w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości UE utrwalila się wykładnia art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. U. UE. L. z 1993 r. Nr 95, str. 29 z późn. zm., dalej: dyrektywa 93/13), wskazująca, że „wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne” (zob. wyroki TSUE: z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, Árpád Kásler i Hajnalka Káslerné Rábai przeciwko OTP Jelzálogbank Zrt, pkt 75; z 20 września 2017 r., C-186/16, Ruxandra Paula Andriciuc i in. przeciwko Banca Românească SA, pkt 45). Jednoznaczność postanowienia umownego obejmuje więc także możliwość ustalenia treści stosunku zobowiązaniowego przez przeciętnego konsumenta. Nie chodzi tu jedynie o jednoznaczność językową, ponieważ postanowienia jednoznaczne w tym sensie mogą nie pozwalać na określenie treści zobowiązania, a w szczególności rozmiaru przyszłego świadczenia konsumenta. Taka sytuacja miała miejsce w wypadku klauzul zastosowanych przez pozwanego w umowie zawartej z powodami. Jak ustalił Sąd Apelacyjny w niniejszej sprawie, zawierając umowę z powodami, pozwany Bank zastosował opracowany przez siebie wzorzec umowy, w którym zawarte były klauzule niedozwolone. Klauzule te w zakresie rozliczeń stron umowy odsyłały do tworzonych przez Bank tabel kursowych. Przy tym, zapisy umowy nie pozwalały konsumentom na określenie wysokości należnych wzajemnie świadczeń, nie określając w sposób przejrzysty działania mechanizmu wymiany waluty obcej.

Niezasadne są również podniesione przez skarżącego zarzuty naruszenia:

- art. 385¹ § 1 i § 2 oraz art. 385² w zw. z art. 56 i art. 65 § 1 oraz § 2 k.c. poprzez uznanie, że w niniejszej sprawie istnieją przesłanki „upadku” umowy kredytu hipotecznego indeksowanego do kursu CHF, podczas gdy, nawet przy zakwestionowaniu fragmentu spornej klauzuli odnoszącego się do zasad ustalania kursów walut w Banku należało uznać, że strony są związane umową w pozostałym zakresie oraz dokonać wiążącej jej interpretacji zgodnie z pierwotnym zamiarem i wolą stron;

- art. 58 § 1 i 2 k.c. poprzez jego niezasadne zastosowanie i stwierdzenie, że z uwagi na brak możliwości funkcjonowania umowy w obrocie prawnym, bez rzekomo niedozwolonych postanowień dotyczących sposobu indeksacji, należało stwierdzić nieważność umowy, podczas gdy art. 385¹ § 1 k.c. stanowi *lex specialis* wobec art. 58 § 1 k.c.;

- art. 65 § 1 i § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy interpretacja umowy zgodnie z jednoznaczną wolą i świadomością stron w dacie jej zawierania prowadzi do obiektywnego wniosku, że strony wykluczały możliwość stosowania dla potrzeb indeksacji kursów walut innych niż rynkowe, a taką możliwość wykluczały również obiektywne, przejrzyste i sztywne zasady tworzenia kursów walut obowiązujące w Banku [...] i podlegające permanentnej kontroli rynku oraz zewnętrznych regulatorów i organów nadzoru rynku finansowego; a także

- art. 56 oraz art. 354 k.c. przez pominięcie tych przepisów i uznanie, że umowa o tak doniosłym gospodarczo znaczeniu, z uwagi na zarzut niedostatecznego doprecyzowania technicznego aspektu tworzenia tabel kursowych, zasługuje na uznanie, że jest ona nieważna, przy całkowitym pominięciu celu gospodarczego umowy, jednoznacznych i akceptowanych zwyczajów oraz zasad współżycia społecznego.

Sąd Najwyższy w wyroku z 11 grudnia 2019 r. (V CSK 382/18) odwołał się do orzecznictwa TSUE i przypomniał, że w razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego utrzymanie umowy „nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia”, co dotyczy także klauzul przeliczeniowych przewidujących *spread* walutowy (zob. wyroki TSUE: z 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17, Dunai, pkt 52; z 5 czerwca 2019 r., w sprawie C-38/17, GT przeciwko HS, pkt 43). Zdaniem

Trybunału, jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również – pośrednio – do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją kredytu do waluty (zob. wyrok TSUE z 3 października 2019 r., w sprawie C-260/18, Dziubak, pkt 44). W konsekwencji TSUE przyjął, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął - zgodnie z prawem krajowym - że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (zob. wyrok TSUE z 3 października 2019 r., w sprawie C-260/18, pkt 45).

W judykaturze wyrażany jest trafny pogląd, że wyeliminowanie z umowy abuzywnych klauzul przeliczeniowych nie prowadzi do utrzymania w mocy kredytu indeksowanego kursem CHF jako kredytu złotowego oprocentowanego według stawki LIBOR. Brak także podstaw do zastąpienia stawki oprocentowania LIBOR stawką WIBOR (zob. postanowienie SN z 28 listopada 2023 r., I CSK 6107/22). Ponadto nieuprawnione byłoby zastąpienie przez sąd postanowień niedozwolonych innymi, polegającymi np. na odwołaniu się do kursu walut stosowanego przez Narodowy Bank Polski (zob. postanowienie SN z 20 października 2023 r., I CSK 1696/23) – co wadliwie sugeruje skarżący w przedmiotowej skardze.

Nie ma też racji skarżący zarzucając naruszenie:

- art. 385² w zw. z art. 385¹ § 1 w zw. z art. 353¹ w zw. z art. 77 oraz art. 65 § 1 i § 2 k.c. i w zw. z art. 316 k.p.c. poprzez nieuzasadnione pominięcie faktu zawarcia aneksu [...] i aneksu [...], a w konsekwencji niedokonanie analizy skutków ich zawarcia oraz ustalenia wysokości zobowiązania powodów jako równowartości wymaganej spłaty wyrażonej w CHF po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut ustalonego przez Narodowy Bank Polski, tym samym eliminując z treści umowy odwołanie do kursu z tabeli kursowej Banku, a co za tym idzie pominięcie faktu, że sporne postanowienia ustalone pierwotnie w umowie zostały zastąpione wskutek

zgodnej woli stron na postanowienia *prima facie* nieabuzywne, zawarte w indywidualnie wynegocjowanych aneksach; a także

- art. 316 k.p.c. w zw. z art. 358 § 2 k.c. oraz art. 4 i art. 5 ust. 2 ustawy antyspreadowej poprzez nieprawidłową interpretację przesłanki określenia faktycznych i prawnych podstaw rozstrzygnięcia wyłącznie według stanu na dzień zawierania umowy, podczas gdy fakt zawarcia istotnych aneksów pozwalał na utrzymanie umowy i zgodne z pierwotnym zamiarem stron rozstrzygnięcie przy zastosowaniu dla wzajemnych rozliczeń np. kursu średniego NBP albo kursu rynkowego publikowanego w [...], co najmniej w części roszczenia.

Podkreślenia wymaga utrwalony pogląd judykatury, że możliwość zastąpienia niedozwolonego postanowienia umownego, w tym klauzul kursowych odsyłających do tabel bankowych, wchodzi w rachubę tylko wtedy gdy, po pierwsze – po wyłączeniu klauzuli abuzywnej umowa nie może obowiązywać, o czym decyduje obiektywne podejście w świetle prawa krajowego, przy czym wola stron umowy nie ma znaczenia; po drugie - całkowity upadek umowy naraża konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje, w świetle okoliczności istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu, z uwzględnieniem rzeczywistych i bieżących interesów konsumenta oraz zastrzeżeniem, że do celów tej oceny decydująca jest wola w tym przedmiocie konsumenta; i po trzecie - istnieje przepis dyspozytywny albo przepis mający zastosowanie, gdy strony danej umowy wyrażą na to zgodę, który mógłby zastąpić wyłącznie niedozwolone postanowienie umowne, umożliwiając utrzymanie umowy z korzyścią dla konsumenta. W sytuacji, gdy powyższe przesłanki są spełnione, klauzula abuzywna zostaje zastąpiona i umowa zostaje utrzymana w mocy.

Natomiast, gdy przesłanki zastąpienia nie są spełnione, umowa jest w całości nieskuteczna, chyba że konsument wyrazi zgodę na niedozwolone postanowienie, przywracając mu jednostronnie skuteczność (zob. postanowienie SN z 13 października 2023 r., I CSK 92/23). W przedmiotowej sprawie z ustalonych przez Sąd Apelacyjny okoliczności faktycznych nie wynika, aby zawarcie przez strony aneksów do umowy, miała zmierzać do zaakceptowania przez konsumentów zawartych w umowie o kredyt abuzywnych postanowień, a przez to, utrzymania tej

umowy w mocy. Wyrażony w powołanych zarzutach pogląd skarżącego pozostaje więc w sprzeczności z dominującym kierunkiem orzecznictwa Sądu Najwyższego, a także poglądami wyrażonymi w wyrokach TSUE.

Ponadto w orzecznictwie jednolicie przyjmuje się, że abuzywność klauzul oceniana jest na chwilę zawarcia umowy, a jej kryterium nie stanowi odniesienie do innych wskaźników czy stanów faktycznych, takich jak np. późniejsze zachowanie się przedsiębiorcy (do których zalicza się zawarcie aneksów do umowy), wprowadzenie do porządku prawnego nowych przepisów prawa odnoszących się do podobnych typów umów czy ekwiwalencja świadczeń spełnianych przez konsumenta na podstawie klauzuli abuzywnej oraz świadczeń, jakie spełniałby na podstawie innej umowy zawartej z tym samym podmiotem. Konieczność oceny postanowień umownych na chwilę zawarcia umowy jednoznacznie wynika z ustalonego orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz Sądu Najwyższego (zob. m.in. uchwałę składu 7 sędziów SN z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17 oraz wyrok TSUE z 20 września 2017 r., C-186/16, R. P. Andricu i in. p-ko Banca Romaneasca SA.). Oceniając abuzywność postanowienia umowy sąd bada jego treść zapisaną w umowie, która powinna być jasna i jednoznaczna, a przez to nie wymagająca sięgnięcia do wykładni oświadczeń woli stron opartej na badaniu w szczególności okoliczności, w których zostały złożone, zasad współżycia społecznego oraz ustalonych zwyczajów. Na banku jako profesjonalście, który posługuje się przegotowanymi przez siebie wzorcami umów, spoczywa szczególny obowiązek przygotowania wzorca o treści spełniającej te wymagania. Dlatego prawidłowo przyjął Sąd odwoławczy, że wejście w życie przepisów ustawy antyspreadowej, w tym dodanie ust. 3 do art. 69 pr. bank., nie wyłącza możliwości powoływania się na abuzywność klauzul związanych z niejasnym i jednostronnym sposobem określania kursu waluty, po jakim ma być dokonywana spłata, zawartych w umowach kredytowych, które były zawarte i realizowane jeszcze przed wejściem w życie tej nowelizacji (zob. wyrok SN z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17).

Nietrafny jest również zarzut naruszenia art. 69 ust 1 p.b. w zw. z art. 69 ust 2 pkt 2 p.b. poprzez dokonanie ich błędnej wykładni polegającej na stwierdzeniu, że postanowienia umowy nie określały elementów wymaganych w art. 69 ust. 2 pkt 2 p.b. i umowa ta - podobnie jak inne umowy kredytów indeksowanych - jest co do

zasady nieważna jako sprzeczna z art. 69 ust. 2 pkt 2 p.b. W judykaturze zasadnie wskazuje się, że w razie niemożliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu denominowanego w walucie obcej, umowa ta nie może wiązać stron w pozostałym zakresie ani jako kredyt złotówkowy (z oprocentowaniem obliczanym na podstawie wskaźnika LIBOR/SARON), ani jako tzw. kredyt czysto walutowy (zob. postanowienie SN z 25 września 2024 r., I CSK 4197/23, a także wyroki SN: z 10 maja 2022 r., II CSKP 694/22; z 13 maja 2022 r., II CSKP 293/22 i II CSKP 405/22; z 20 maja 2022 r., II CSKP 713/22 i II CSKP 943/22; z 26 maja 2022 r., II CSKP 650/22, i z 24 czerwca 2022 r., II CSKP 10/22).

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3, art. 99, art. 108 § 1 w zw. art. 398²¹ k.p.c. oraz § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz.U. z 2023 r. poz. 1935).

(A.T.)

UZASADNIENIE ZDANIA ODRĘBNEGO

Wyrokiem z 13 grudnia 2023 r. Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną pozwanego banku uznając za nieważną, w ślad za wyrokiem Sądu drugiej instancji, zawartą przez strony umowę kredytu złotowego waloryzowanego (indeksowanego) kursem franka szwajcarskiego (CHF), ze względu na nieuczciwy charakter zawartych w umowie przeliczników walutowych.

Sąd Najwyższy uznał za zasadne następujące, powołane przez Sąd odwoławczy, oceny prawne prowadzące do uznania umowy kredytu za nieważną:

1) postanowienia umowy lub regulaminu określające zasady przeliczenia wypłaty kredytu w złotych na CHF i spłat w złotych na CHF, pozwalające bankowi kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.;

2) rezultatem abuzywności klauzul przeliczeniowych w umowie indeksowanej do waluty obcej jest nieważność całego zobowiązania umownego.

Zdanie odrębne zostało złożone ze względu na brak podstawy prawnej do uznania umowy stron za nieważną. Art. 385¹ k.c. stanowi implementację Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (dalej: dyrektywa 93/13). Art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 zobowiązuje Państwa Członkowskie do takiego ukształtowania ustawodawstwa, aby co do zasady umowy, po uznaniu za niewiążące postanowień nieuczciwych, w pozostałej części nadal obowiązywały, lecz pod warunkiem, że jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.

Polski ustawodawca implementując Dyrektywę 93/13/EWG pominął możliwość uznania umowy za nieobowiązującą w całości. Art. 385¹ § 2 k.c. jako jedyny skutek uznania postanowienia umowy za niedozwolony ustanawia dalsze obowiązywanie umowy, bez abuzywnego postanowienia. Nie oznacza to bynajmniej wadliwej implementacji Dyrektywy. Jej art. 6 ust. 1 wymaga dalszego obowiązywania umowy, a uznanie jej za niewiążącą w całości powinno nastąpić tylko, jeśli bez nieuczciwego warunku obowiązywanie umowy byłoby niemożliwe w świetle prawa krajowego (wyrok TSUE z 3 października 2019 r., C-260/18, teza 39 i 40). Dyrektywa nie daje żadnych podstaw do formułowania kryteriów możliwości lub niemożliwości dalszego obowiązywania umowy „po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków”. Dlatego w powołanym wyżej wyroku z 3 października 2019 r. TSUE zasadnie zauważył, że tylko prawo krajowe może wykluczyć obowiązywanie umowy pozbawionej nieuczciwych warunków. Zatem ważność umowy, po pominięciu warunków abuzywnych, należy oceniać w świetle prawa polskiego. Dlatego ustawodawca uznał za zbędne regulowanie w art. 385¹ k.c. nieważności umowy w całości. Prawo polskie, tak jak nakazuje Dyrektywa 93/13/EWG, przyznaje prymat obowiązywaniu umowy po stwierdzeniu nieważności niektórych jej postanowień, a uznanie umowy za nieważną w całości jest wyjątkiem zachodzącym, gdy polskie prawo wyklucza obowiązywanie umowy bez nieuczciwego postanowienia. Art. 385¹

k.c. może być podstawą uznania za niewiążące tylko określonych postanowień umowy. Po eliminacji z umowy niedozwolonych postanowień należy sprawdzić, czy umowa w tym nowym kształcie jest dozwolona przez polskie prawo.

Według składającego zdanie odrębne prawo polskie nie zawiera przepisu pozwalającego na uznanie za zakazaną umowy stron w kształcie bez przeliczników walutowych. Po pierwsze, skutkiem eliminacji przeliczników walutowych określonych w umowie jest dokonywanie koniecznych przeliczeń zgodnie z zasadami współżycia społecznego (art. 56 k.c.) lub przez stosowanie mechanizmu przeliczenia przewidzianego w innych przepisach, tj. *per analogiam* (np. art. 24 ust. 3 ustawy o Narodowym Banku Polskim).

Sąd Najwyższy w wyroku będącym przedmiotem niniejszego zdania odrębnego wymienił następujące warunki konieczne do zastosowania przepisu dyspozytywnego:

1) po wyłączeniu klauzuli abuzywnej umowa nie może obowiązywać, o czym decyduje obiektywne podejście w świetle prawa krajowego, przy czym wola stron umowy nie ma znaczenia;

2) całkowity upadek umowy naraża konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje, w świetle okoliczności istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu, z uwzględnieniem rzeczywistych i bieżących interesów konsumenta oraz zastrzeżeniem, że do celów tej oceny decydująca jest wola w tym przedmiocie konsumenta;

3) istnieje przepis dyspozytywny albo przepis mający zastosowanie, gdy strony danej umowy wyrażą na to zgodę, który mógłby zastąpić wyłącznie niedozwolone postanowienie umowne, umożliwiając utrzymanie umowy z korzyścią dla konsumenta.

Warunek drugi neguje prawo ustawodawcy do ustanawiania przepisów dyspozytywnych. Nie zmieniają one umowy, a jedynie regulują kwestie nieuregulowane w umowie lub uregulowane w niej w sposób niedozwolony. Jeżeli jedynym skutkiem uznania postanowienia za abuzywne ma być brak jakichkolwiek innych zmian umowy, to umowę należy traktować jak od początku pozbawioną niedozwolonej klauzuli. I jeżeli w sytuacji braku klauzuli kursowej od początku byłoby możliwe stosowanie art. 56 k.c. lub analogii, to możliwe jest to także po uznaniu klauzuli za abuzywną. Art. 385¹ k.c. nie daje podstaw do tezy, że stosowanie przepisu

dyspozytywnego lub analogii w braku takiego przepisu może zależeć od woli konsumenta. Istotą przepisu dyspozytywnego jest jego stosowanie, jeżeli strony nie postanowiły inaczej. Usunięcie przepisów dyspozytywnych z prawa konsumenckiego byłoby rewolucją dla tej części prawa zobowiązań i tylko Sejm jest uprawniony do uchwalenia tak głębokiej zmiany K.c., po uprzednim starannym zaprojektowaniu alternatywnych mechanizmów umożliwiających w ogóle funkcjonowanie umów z konsumentami. Wyobrażnia składającego zdanie odrębne nie podsuwa nawet zarysu możliwości funkcjonowania prawa cywilnego bez przepisów dyspozytywnych oraz stosowania analogii w przypadku braku przepisu dyspozytywnego. Początkowo TSUE zgodnie dyrektywą 93/13 uznawał, że kwestia skutków usunięcia z umowy abuzywnego postanowienia jest poza zakresem dyrektywy, a umowa powinna „nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylenia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego” (np. wyrok z 14 czerwca 2012 r., C-618/10).

Przykładem stosowania kursu średniego NBP, mimo braku odpowiedniego przepisu, jest egzekucja świadczeń w walutach obcych przed 5 lutego 2005 r., tj. wejściem w życie nowelizacji art. 783 § 1 k.p.c. przewidującej przeliczanie kursem średnim NBP sum uzyskanych w egzekucji w złotych na walutę świadczenia. Przed 5 lutego 2005 r. żaden przepis nie określał zasad egzekucji świadczeń pieniężnych zasądzonych w walucie obcej. Mimo braku przepisu regulującego taką egzekucję sądy, zgodnie z szerokimi wyłączeniami od zasady walutowości w Prawie dewizowym, zasądzały świadczenia w walutach obcych lub świadczenia te pojawiały się w pozasądowych tytułach egzekucyjnych i komornicy prowadzili ich egzekucję zgodnie z przepisami o egzekucji świadczeń pieniężnych, czyli uzyskując dla wierzyciela środki pieniężne co do zasady w złotych. Do ich przeliczenia na walutę świadczenia, według wiedzy składającego zdanie odrębne, stosowany był wyłącznie kurs średni NBP. Przy tym komornicy i sądy egzekucyjne wskazywały rozmaite podstawy prawne dla tego kursu, tj. przepisy stosowane per analogiam. Jak wskazuje przykład egzekucji świadczeń w walutach obcych już długo przed zawarciem umowy kredytu za oczywiste uważano stosowanie kursu średniego NBP w braku przepisu ustalającego ten kurs.

Kolejnym przykładem jest ustalanie wartości przedmiotu sporu dla roszczenia pieniężnego wyrażonego w walucie obcej. W sprawach o roszczenia pieniężne, podana kwota pieniężna stanowi wartość przedmiotu sporu lub zaskarżenia bez wymogu oznaczenia tej wartości przez powoda lub skarżącego (art. 19 k.p.c.). Jednak w przypadku roszczenia o zapłatę w walucie obcej może być konieczne przeliczenie wysokości roszczenia na złote w celu ustalenia właściwości rzeczowej sądu, obliczenia opłaty lub ustalenia dopuszczalności środka odwoławczego (art. 126¹ § 1 k.p.c.). Pomijając kwestię, czy sąd powinien sam dokonać przeliczenia, czy jest to obowiązek strony (jak przy roszczeniach majątkowych niepieniężnych), przeliczenie to zawsze dokonywane jest kursem średnim NBP mimo braku przepisu regulującego kurs przeliczenia w takiej sytuacji.

Jak wskazują powyższe przykłady już długo przed pojawieniem się w ofercie banków kredytów indeksowanych za oczywiste uważano stosowanie kursu średniego NBP w braku zapisu umowy lub przepisu prawa ustalającego ten kurs.

Wyrok z 13 grudnia 2023 r. ze zdaniem odrębnym został wydany przed uchwałą SN w składzie całej Izby Cywilnej z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, która w pkt 1 i 2 podniosła do rangi zasady prawnej tezę, że nieuczciwość umownych przeliczników walutowych prowadzi do uznania umowy kredytu indeksowanego za nieważną w całości.

(Ł.W.)

[a.ł]